



Warszawa, dnia 29 maja 2018 r.

KILW/064/22/18

**Pan**  
**Dobrosław Dowitz-Urbański**  
**Szef Służby Cywilnej**  
**Kancelaria Prezesa Rady Ministrów**  
**Al. Ujazdowskie 1/3**  
**00-583 Warszawa**

*Szanowny Panie Ministrze,*

W nawiązaniu do naszej korespondencji na temat katastrofalnej sytuacji kadrowo-finansowej w Inspekcji Weterynaryjnej zwracam się z uprzejmą prośbą o wyznaczenie terminu spotkania z przedstawicielami Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej. Celem spotkania będzie omówienie powagi zagrożeń dla gospodarki narodowej wynikających z przewidywanego w konsekwencji opisanej we wcześniejszej korespondencji sytuacji w Inspekcji Weterynaryjnej rozprzestrzeniania się afrykańskiego pomoru świń oraz konieczności natychmiastowego wdrożenia zdecydowanych działań naprawczych.

W sytuacji rozprzestrzeniającego się wirusa afrykańskiego pomoru świń, gdzie zwalczenie jednego ogniska ASF generuje dla Państwa koszty rzędu 2 mln dolarów (dane opracowane w Państwowym Instytucie Weterynarii – Państwowym Instytucie Badawczym w Puławach) nie czas na polemikę na temat, jaki odsetek pracowników otrzymuje wynagrodzenie zasadnicze poniżej 2500,00 zł brutto. Warto zaznaczyć, że mówimy o pracownikach Inspekcji Weterynaryjnej, na barkach której spoczywa zdecydowana większość działań i odpowiedzialności za zwalczenie ASF, a z której lekarze weterynarii masowo odchodzą z pracy z powodów ekonomicznych.

O wzmocnienie kadrowo-finansowe Inspekcji Weterynaryjnej upomina się nie tylko Krajowa Rada Lekarsko-Weterynaryjna, ale zaleca je także w swoich raportach Najwyższa Izba Kontroli, a przede wszystkim żądają jej środowiska związane z hodowlą zwierząt, produkcją i eksportem żywności, ponieważ one również dostrzegają faktyczne zagrożenie dla własnej działalności oraz gospodarki całego Państwa.

Naszych starań o wzmocnienie Inspekcji Weterynaryjnej nie powinno się traktować jako zabieganie kolejnej grupy zawodowej o podwyżki wynagrodzeń dla pracowników, ale wyłącznie jako ostrzeżenie, że bez wsparcia Inspekcji Weterynaryjnej straty gospodarcze przy rozszerzeniu epizootii ASF mogą sięgnąć

nawet 80 mld zł (porównywalnie do ogromnych kosztów epizootii pryszczycy w Wielkiej Brytanii w 2001 roku), nie licząc utraty zagranicznych rynków zbytu.

Z poważaniem

PREZES  
Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej  
lek. wet. Jacek Łukaszewicz